Nr. 211. Dnia 25 Września 1872 r. Środa. Dnia 13 (25) Września 1872

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedyńczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej rana do 2 po południu.**

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się**

Dziś: Ś. Aurelii Panny.
Czwartek: Ś. Cyprjana Męcz.
Piątek: ŚŚ. Kosmy i Damjana.
Sobota: Ś. Wacława Kr. Cz. M.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 51 | Długość dnia godzin 12 minut 0
Zachód „ „ 5 „ 51 | Ubyło „ „ 4 „ 43.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Niedziela: *19 po Św.* Ś. Michała Arch.
Poniedziałek: Ś. Hieronima Dokt. Kośc.
Wtorek: Ś. Remigiusza Biskupa.
Środa: *Aniołów Stróżów.*

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 256 wydanym, zamieszczono:* We wsi Koło, gminie Czyste, w blizkości rogatek Wolskich, objawiła się zaraza na bydle, księgosusz. O czem zawiadamiając Policję polecam Kommissarzom cyrkułowym niezwłocznie oznajmić mieszkańcom miasta utrzymującym bydło rogate, ażeby o każdym wypadku choroby takowego, natychmiast dawali znać do Cyrkułu, celem przedsięwzięcia należytych policyjno-weterynaryjnych środków, zabezpieczających szerzeniu się epizootji w mieście. (G. P.)

— Cesarski warszawski uniwersytet.—Na zasadzie zatwierdzonych przez ministra oświecenia narodowego, pod dniem 12 listopada 1870 roku prawideł o porządku przyznawania stypendjów z zapisu doktora medycyny Jana Bącewicza i odpowiednio do wydanych przez radę Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu, w rozwinięciu tego postanowienia, przepisów, zawiadamia o wakujących na rok 1873 dwóch stypendjach z tego zapisu, po rs. 450, dla młodzieży polskiego pochodzenia, która ukończyła w roku 1872 całkowity kurs nauk w warszawskim uniwersytecie ze stopniem kandydata na wydziałach filologiczno-historycznym i matematyczno-fizycznym, odznacza się przykładnem prowadzeniem i pragnie udać się za granicę w celu dalszego kształcenia się w naukach.

Życzący otrzymać stypendjum, powinien wnieść podanie na imię dziekana wydziału filologiczno-historycznego lub matematyczno fizycznego, z dołączeniem dowodów następujących: *a)* metryki urodzenia; *b)* dowodu o pochodzeniu; *c)* świadectwa o ukończeniu w roku 1872 w uniwersytecie warszawskim całkowitego kursu nauk ze stopniem kandydata; *d)* dowodu o niezamożnym stanie. - Termin do wnoszenia podań oznacza się do końca listopada r. b. Po upływie tego terminu, kandydaci do stypendjów poddani zostaną specjalnemu egzaminowi w osobnym w tym celu ustanowionym komitecie; mianowicie zaś obowiązani będą złożyć egzamin: kandydaci wydziału filologiczno-historycznego: *a)* z języka polskiego, całkowity kurs gramatyczny, porównawczo z gramatyką innych narzeczy słowiańskich; *b)* z literatury polskiej, znajomość tejże; *c)* z języka łacińskiego, całkowity kurs gramatyczny i objaśnienie autora, wedle wyboru zdającego egzamin mianowicie pod względem historji, starożytności, mitologji i t. d. *d)* z języka greckiego, podobnież jak z łacińskiego. Kandydaci wydziału matematyczno-fizycznego: egzaminowani będą z matematyki, fizyki i chemji, a mianowiaie: kandydaci nauk matematycznych: z matematyki, w zakresie całkowitego kursu uniwersyteckiego; z fizyki i chemji, w tym zakresie, w jakim przedmioty te wykładane są w oddziale nauk przyrodzonych uniwersytetu; kandydaci nauk przyrodzonych: z matematyki, kurs geometrji wykreślnej i zasady rachunku różniczkowego; z fizyki i chemji, w zakresie kursu uniwersyteckiego.

Stypendyści wysyłani za granicę, obowiązani będą studjować literaturę francuzką, niemiecką i angielską, i składać rektorowi uniwersytetu półroczne sprawozdania o swych zajęciach. Sprawozdania te rozpoznawane będą w radzie uniwersyteckiej, która decyduje na ile lat może być pozostawione stypendjum wysłanemu za granicę; w każdym razie, jeden i tenże sam kandydat nie może dłużej korzystać ze stypendjum nad cztery lata. (D. W.)

— *Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.* — W d. 19 Września (1 Października) r. b., odbytem zostanie w dworcu stacji głównej na Pradze publiczne losowanie akcji i obligacji drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Wypłata wylosowanych akcji i obligacji, których numera niezwłocznie po odbytem ciągnieniu do wiadomości publicznej podane zostaną, rozpocznie się z dniem 19 września (1 października) r. b.

Papiery wylosowane zwracane być winny z wszystkiemi niewymagalnemi jeszcze kuponami procentowemi, to jest obligacje z 7-u a akcje z 8 kuponami. Nadto wraz z akcjami wylosowanemi zwracane być winny kupony dywidendowe, w liczbie sztuk 14, to jest poczynając od kuponu płatnego w 1873 roku.

Posiadaczom wylosowanych akcyj wydawane będą w miejsce takowych akcje pożytkowe, bieżącemi kuponami dywidendowemi opatrzone.

W razie braku kuponu procentowego, wartość jego nominalna potrąconą będzie z summy, za akcją lub obligacją wylosowaną przypadającej. W razie zaś braku kuponów dywidendowych, odpowiednia liczba takichże kuponów odciętą i zatrzymaną zostanie od akcyj pożytkowych wydać się mających.

Jednocześnie z dniem 19 września (1 października) r. b., rozpocznie się wypłata należności za kupony procentowe półroczne, mianowicie za 12-ty od akcji i 13-ty od obligacji, podług wartości nominalnej na tychże kuponach wyrażonej.

Z tymże samym wreszcie dniem 19 września (1 października) r. b., rozpoczętą zostanie przypadająca akcjonarjuszom dopłata ½ % monetą brzęczącą, uchwalona na ogólnem zebraniu akcjonarjuszów z dnia 6 (18) Czerwca 1870 r. Dopłatę powyższą odbiorą posiadacze akcyj rzeczywistych i pożytkowych, za zwrotem kuponu dywidendowego płatnego w 1872 roku.

Wszystkie powyższe wypłaty dopełniane będą w miejscach, w których uskuteczniane byly, a nadto przez filją banku handlowego warszawskiego w Petersburgu. Wypłaty zagranicą dopełniane będą w walucie miejscowej, a w kraju i w Cesarstwie złotem, licząc półimperjał po rs. 5 kop. 15, lub walutą obiegową, podług kursu półimperjałów z dnia wypłaty.

W ten sam sposób i w tych samych miejscach odebraną być może należność za niezrealizowane dotąd kupony ubiegłe od akcyj i obligacyj, z wyjątkiem tylko kuponów płatnych przed 20 marca (1 kwietnia) 1867 roku, które na zasadzie § 47 ustawy towarzystwa uległy już przedawnieniu.

Z dniem 19 września (1 października) 1872 roku, przedawnionemi będą niezrealizowane dotąd kupony od akcyj Nr 2, od obligacyj Nr 3, płatne d. 19 września (1 października) 1867 r. Kupony te winny być przedstawione do wypłaty najpóźniej dnia 18 (30) września r. b., z upływem [illegible] tego dnia żadnej wartości mieć nie będą.

Z dniem 20 marca (1 kwietnia) 1873 roku, ulegną przedawnieniu niezrealizowane kupony Nr 3 od akcyj i Nr 4 od obligacyj, których wymagalność przypadała dnia 20 marca (1 kwietnia) 1868 roku. Kupony te winny być przedstawione do wypłaty najpóźniej dnia 19 (31) marca 1873 r.

Wiadomości miejscowe.

= W lipcowym zeszycie „Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego“ rozpoczętym jest druk pracy doktora Szokalskiego, p. n.: „Rys historyczny Towarzystwa“. Ciekawa to bardzo praca rzucająca światło nie tylko na same Towarzystwo, ale na koleje jakiemi postępowały lub cofały się u nas nauki lekarskie.

= W tych dniach opuściła prassę: „Popularna symbolika czyli Krótki wykład istniejących różnic pomiędzy kościołami: rzymsko-katolickim, ewangelicko-augsburskim i reformowanym,“ przez Wilhelma Piotra Angerstein, kandydata teologji. Książka ta pisana jest ze stanowiska wyznawcy kościoła ewangelicko-augsburskiego czyli luterskiego.

= Na artykuł zamieszczony w piśmie naszem w sprawie oświetlenia miasta gazem, p. Rein dyrektor Towarzystwa Gazowego, przesłał nam odpowiedź, w której zbijał zarzuty pomieszczone w pomienionym artykule. Odpowiedź tę drukowaliśmy przed kilkunastu dniami.

Obecnie uważamy za stosowne zapewnić p. Reina, że artykuł w Nrze 189 napisany był podług wskazówek osoby kompetentnej bo technika i bez złej woli, bo osoba ta bynajmiej nie była powodowaną chęcią urażenia Dyrektora jako osobistości zasługującej na uznanie.[1] Czerpiąc dziś z tego samego źródła uważamy za stosowne powiedzieć:

1-mo. W artykule o którym mowa, bynajmiej nie było wyrażone że zakład policzył p. Bunelle za większą ilość gazu niż rzeczywiście było potrzeba do napełnienia balonu, a tylko że podług wskazań gazomierzu zakładu ilość wynosiła 120,000 stóp kubicznych, nie 70,000 które balon mógł obejmować, wniosek więc nasz zawsze tenże sam wypadnie; w artykule tym również wzięta jest pod uwagę strata na spojeniach, o których mówi p. Rein, jakoteż ubytek gazu wynikły skutkiem przepuszczalności perkaliny, z której balon był wyrobiony. Wprawdzie p. Rein mówi o stracie na spojeniach całej sieci 97 wiorst długości wynoszącej i że takowej nie liczono p. Bunele, ale w takim razie stratę tę ponosi od kilku lat ciągle całe miasto, warto by więc te spojenia nieco staranniej utrzymywać, bo strata ogromna przeszło 40%! (41,65%).

2-o. Co do wysokości wody, wzmiankuje p. Rein o upuście który się znajduje przy każdym gazomierzu, to rzecz wiadoma. Ale należy wiedzieć że gdy przysłany rewizor nalewa świeżą wodę, wtedy skoro tylko zaczyna woda odpływać upustem, rewizor zamyka tenże, a to co z lejka wejdzie w tej samej chwili, pozostaje w gazomierzu i podnosi stan wody, co zaś do odparowywania wody, to należy pamiętać, że ono tylko może mieć miejsce gdy gaz jest zupełnie suchy, lecz ponieważ gaz jest płukany, a tem samem wilgocią nasycony, zatem rozpuszcza się w wodzie i powiększa objętość tejże. Gdyby gaz się nie rozpuszczał i był zupełnie suchy, to cała ilość wody w gazomierzu przed końcem miesiąca zupełnie byłaby ulotnioną, gdy tymczasem woda pozostaje, zanieczyszczona domieszkami, które gaz jeszcze posiada i które bynajmiej nie wpływają na zmniejszanie ilości wody w gazomierzu. Co się tyczy obrotów licznika, iż takowe odbywają się bez względu na *mniejszą* lub większą ilość przepływającego gazu, p. Rein zgadza się na to z tem co w artykule w N. 189 powiedzianem było. Nie wchodziemy tu w rozbiór przepisów niemieckich (Norddeutsche Einordnung) bo ich nieznamy.

3° Tego punktu odpowiedzi p. Reina nie rozbieramy, gdyż twierdzenie w nim objęte dostatecznie objaśniamy tem co poprzedza i w dalszym ciągu naszego artykułu.

4-o. Co się tyczy oczyszczania gazu, odbywa się ono różnemi sposobami, ale zasadą wszystkich jest przepuszczanie gazu przez [illegible] nikami, to jest materjami pochłaniającemi nieczystości czyli te gazy lub materje lotne, które wpływają na zmniejszenie siły oświetlającej gazu węglo-wodorowego, w mowie potocznej zwanego gazem do oświetlania. Gaz ten czysty, pali się jasnym *białym* płomieniem, zanieczyszczony nie posiada tej zalety. Środki i metoda użyte przez tutejszy zakład są dobre, lecz ilość ich użyta, najoczywiściej jest za małą, to znaczy, że ciała do oczyszczania użyte, nie dość często bywają zmieniane, i o ile z początku dobrze działają, pochłaniajac nieczystości, o tyle następnie gdy są niemi napojone, przestają takowe pochłaniać i gaz pomieszany z niemi, pali się płomieniem czerwonawym lub żółtym.

Ciężkość gatunkowa czystego gazu, równa się 0,96808, gdy tymczasem ciężkość gazu: kwasu węglowego równa się 1,524, a nawet podług Saussure'a 1,59 azotu 0,976 i w ogóle ciężkość gatunkowa produktów lotnych, które zanieczyszczają gaz, są większe od ciężkości gatunkowej powietrza.

Z porównania więc tych liczb łatwo zrozumieć, że im powyższych domieszek będzie mniej, tem ciężkość gatunkowa gazu do oświetlania będzie *mniejszą.*

Możemy wię teraz pojąć dlaczego p. Bunelle niemógł tak obciążyć swego balonu, jak to robił tam, gdzie rownież używał gazu do oświetlania, ale prawdopodobnie lepiej oczyszczonego i palącego się jasnym białym płomieniem.

W konkluzji uważamy za stosowne objaśnić, iż prawie każdej konstrukcji gazomierz, może być warunkowo dobry, ale należałoby zaprowadzić urządzenie, któreby pozwalało poziom wody utrzymać zawsze jednostajny i tak, aby można obserwować iż poziom ten nie zmienił się, a następnie empirycznym sposobem sprawdzić ilość gazu, któryby przy danem ciśnieniu przepłynął przez gazomierz; przez porównanie zaś rezultatu tego z ilością którą wskaże gazomierz, będzie wynaleziony współczynnik praktyczny (coefficient pratique) którym przy obliczaniu należności za zużyty gaz, należy modyfikować ilość wyczytaną na cyferblacie gazomierza. W ogóle, gazomierze nie powinny być zbyt małe, bo nejmniejsza omyłka powtarzając się bardzo często, o wiele zmienia rachunek.

= Odłożona z powodu zimna i dżdżystego powie-

[1] Artykuł niniejszy nieco spóźniony, bo osoba która go nam komunikuje, niebyła kilkanaście dni w mieście.

trza ostatnia tegoroczna zabawa w parku prazkim, na korzyść szpitala na Pradze, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę.

= Od kilku dni panujące zimna sprawiły zniknięcie już zupełne letnich ubrań, a ukazanie się natomiast ciężkich okryć i zimowych paletotów.

= Słyszeliśmy, że przedstawienia w teatrze letnim trwać będą do 1-go przyszłego października, ku pożytkowi lekarzy i dentystów leczących zawiania i fluksje.

= Zeszyt VIII za miesiąc sierpień czasopisma p. t. „Ekonomista,“ opuścił prassę drukarską. Na czele tego zeszytu pomieszczonym został interessujący artykuł: „O teorjach socjalnych we Francji,“ przetłómaczony przez p. Amelję Weinert.

= W Łowiczu na jarmarku wartość towarów wystawionych na sprzedaż ocenioną została na przeszło miljon rubli. Partje koni na które nie było kupców w znacznej części handlarze sprowadzili do Warszawy i na Pragę.

= Donoszą do „Gazety Polskiej“ — z *Tykocina*: Stan sanitarny u nas nie koniecznie dobry. Cholery jeszcze niema, ale przez kilka tygodni panowała w naszych okolicach djarja, która kończyła się najczęściej śmiercią. Teraz rozgościł się zjadliwy tyfus.

Nie można powiedzieć, aby nasze miasto i tutejsza okolica zatykała uszy na ciągłe wołanie o czytanie; i owszem prenumerują rozmaite pisma wychodzące w Warszawie. To jednak wyznać należy, że żadne z pism tylu nie dostąpiło takiej popularności jak Kurjer Świąteczny. Kiedy innych pism lektura ogranicza się co najwięcej na obejrzeniu rycin, a rozcięcie kart ma być tylko pracą introligatora przy końcu roku, to Kurjera Świątecznego można zobaczyć w ręku wielu osób. Nie tylko starzy i młodzi zajmują się nim gorliwie, ale nawet dzieci powtarzają z niego kawałki na pamięć.

= W zakładzie panów Klocha i Dutkiewicza, oglądaliśmy w tych dniach bardzo ładnie wykończone fotografje na porcelanie, tak koloryzowane jak i czarne. Fotografje te nadzwyczaj starannie są wykończone i nawet stosunkowo bardzo tanie.

= W tych dniach w jednym z domów przy ulicy X dość zabawny wydarzył się przypadek.

Około godziny 4-ej po południu, do mieszkania na 1-m piętrze od frontu, zaczął silnie się dobijać jakiś mężczyzna. Zaledwie służąca zdążyła drzwi odemknąć jegomość ów wpadł zagniewany wołając:

— Cóż to, kpiny z ludzi, czy co? Chcecie żeby kto do was przyszedł kiedy się zamykacie.

Służąca nie mogła naturalnie nic z tego zrozumieć, [illegible] nie był jej wcale znanym; zapytała go zatem słowami:

— Co pan tu chce?

Nieznajomy jeszcze gorzej się oburzył.

— Chcę najpierw jeść, a potem żebyś się grzeczniej z gośćmi obchodziła. Jest pieczeń wołowa?

— Niema panie, ale...

— To może rozbifu dacie.

— Ależ panie nie można...

— Jakto nie można, dla czego niemożna, a cóż wy tu macie, przecież dopiero 4 godzina, toż nie mogło przecież zabraknąć? Co? hę? no gadajże!

Nieznajomy tymczasem siedział już przy nakrytym właśnie do obiadu stole, krzycząc coraz głośniej i mówiąc tak szybko, że nie dał przyjść służącej do słowa.

Na hałas weszła do pokoju gospodyni domu. Wkrótce rzecz się wyjaśniła.

Nasz nieznajomy od niedawna dopiero bawiący w Warszawie, słyszał, że w jednej z restauracji na ulicy X, bardzo tanie a smaczne dają jedzenie. Spostrzegłszy na wskazanym mu domu, ogromny znak restauracyjny na ganku, pan X wszedł na 1 piętro, restauracja tymczasem mieści się wprawdzie w tym samym domu ale na dole w oficynie.

Nastąpiły naturalnie solenne przeproszenia, uniewinnienia i wreszcie odwrót gościa, a wszystko z tego powodu, że znak zawieszono za wysoko.

= Dziś w nocy o godzinie wpół do 2-giej powracał ze Zjazdu pocztyljon z końmi, jadąc Krakowskiem-Przedmieściem ku pocztamtowi. Musiał dostać dobry tryngeld, bo chociaż jechał stępem, nieustannie trzaskał z bicza jak z pistoletu budząc mieszkańców. Dla ostrzegających go, iż wybrał porę spóźnioną do popisywania się ze swą zręcznością, pan pocztyljon miał tylko wyrazy oburzenia i pogardy.

= Wczoraj na Pradze w domu Nr 184a przy ulicy Wołowej zapaliła się belka kominowa. Ogień ugasiła natychmiast miejscowa część straży ogniowej.

— Istniejące już od lat kilku lekcje rysunku i malarstwa dla panien, u hr. Marji *Łubieńskiej* rozpoczną się w tych samych warunkach od dnia 1-go Października, w Poniedziałki, Środy i Piątki od godziny 12 tej do 2-giej. Ulica Królewska Nr 23 nowy.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, jako w dniu imienin ś. p. ukochanej siostry Aurelji Hubert, dla sierot gminy Ewangelicko-Augsb. rs. 1.

— W d. onegd. znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Letnim 965; w Alkazarze 39.

— W tymże dniu, pochowano na cmentarzu prawosławnym ciał zmarłych męż. —, kob. 1, dzieci —; na cmentarzu katolickim: męż. 2, kob. 3, dzieci 10, na cmentarzu ewang.-augsb. i reformow.: męż. —, kob. 3, dzieci —; na cment. starozak. męż. 4, kob. 1, dzieci —. (Gaz. Polic.)

— W tymże dniu przyjechało do Warszawy osób 470; wyjechało 341. (G. P.)

— W dniu wczorajszym, w cyrkule Nowoświeckim, Wojciech Węgliński woźny Zarządu Warszawsko-Wiedeńskiej drogi żelaznej, zamieszkały w domu pod Nr 50 przy ulicy Marszałkowskiej, będąc w stanie pijanym zamierzył odebrać sobie życie przez powieszenie się w komórce; lecz mieszkańcy dostrzegłszy to nie dopuścili samobójstwa. Węgliński odesłany do szpitala Dzieciątka Jezus i o wypadku tym zarządzono dochodzenie w celu postąpienia podług prawa.

— W cyrkule wolskim, Petronela Świętosławska, wyrobnica, zamieszkała w domu pod Nr 32 przy ulicy Żelaznej, lat 49 wieku licząca, zmarła nagle.

— W tymże cyrkule, Edward Wołowicz szewc, przechodząc w stanie nietrzeźwym przez ulicę Chłodną, upadł, stłukł sobie lewą stronę twarzy i do szpitala Ś-go Ducha odesłanym został.

— W cyrkule Powązkowskim, w domu pod Nr 57 przy ulicy Ogrodowej Anna Kwasiborska, żona mularza, idąc po schodach w stanie opiłym, upadła, stłukła sobie czoło i nogę lewą i do szpitala Dzieciątka Jezus odesłaną została. (G. P.)

= „Gołos“ podaje jako pogłoskę, że w nowo wypracowanym projekcie o opłacie stemplowej od niektórych akt, wolnych, podług obecnie obowiązujących przepisów, od opłaty stemplowej, proponuje się takowa opłata, a mianowicie: *a*) od różnych operacji handlowych, jako to: od przekazów, assygnacji, handlowych zobowiązań, podług których wypłata oznacza się na termin, lub na zlecenie odbierającego; *b*) kwity wszelkiego rodzaju na zobowiązania pieniężne, przedugodne warunki o sprzedaży czyli wydane w tym razie kwity przedwstępne, zadatkowe, zanim akt sprzedaży będzie ostatecznie zawarty; *c*) konnosamenty wewnątrz kraju; takież konnosamenty w żegludze handlowej morskiej; *d*) wszelkie poręczenia co do wykonania przez osoby trzecie zobowiązań pieniężnych lub majątkowych; *e*) akta uwalniające od przyjętych zobowiązań, i *f*) rachunki podawane przez meklerów o należne im pieniądze z kurtażu.

= „St. Peters. Wied.“ otrzymały wiadomość, że parochód „Rossja“, kapitan Sutkowoj w dniu 31 sierpnia odpłynął z Hon-Kong do Singaur z 3,500 tonn herbaty.

= Znany proces o testament kupca Bielajowa, tak zwana sprawa Miasnikowych; jak piszą „Mosk. Wied.“ będzie sądzoną w Mos[illegible] ...ych stają: pp. Arsenjew i Gromnicki — za Aleksandrem Miaśnikowym, p. Jazyków, bronić będzie Jana Miaśnikowa, a na obrońcę Karaganowa wyznaczonym został p. Wesołowski, były członek Moskiewskiego sądu okręgowego.

+ Jutro, to jest we czwartek, jako w dniu imienin ś. p. Józefaty z Wyrzykowskich **Tokarskiej**, wdowy po Członku Senatu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele parafjalnym Wszystkich Świętych, na Grzybowie, o godzinie 10tej z rana, na które rodzina, zaprasza Krewnych i Przyjaciół. —9461—

+ Po ś. p. Ludwiku **Okęckim**, b. Obywatelu ziemskim gubernji Radomskiej, zmarłym w Warszawie d. 23 b. m. i r. nabożeństwo żałobne odprawionem zostanie w d. 26 b. m. to jest we czwartek o godzinie 10-tej zrana w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostały brat zmarłego Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —9462—

+ Felicja z Sobieskich **Chęcińska**, żona Artysty dramatycznego i literata, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, dziś zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 43. Pozostały mąż i dzieci, zapraszają Krewnych, Znajomych i Przyjaciół, na eksportację zwłok z kaplicy przy kościele Ś-tej Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, na cmentarz Powązkowski, w d. 27-ym b. m., t. j. w Piątek, o godzinie 5-tej po południu. —9479—

— *Dyrektor Konserwatorjum Warszawskiego*, ma honor podać do wiadomości b. uczni i uczennic którzy otrzymali patenta z ukończenia nauk w tejże Instytucji a obecnie znajdują się w Warszawie, aby we własnym interesie przybyć zechcieli do gmachu Konserwatorjum w dniu jutrejszym to jest we czwartek d. 26 b. m. o godzinie 4-tej z południa. —9455—

— *Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.* — Z powodu wakującej posady Kustosza Wystawy podaje do wiadomości, iż osoby ubiegające się o powyższą posadę, mogą się zgłaszać ze swemi podaniami i dowodami codziennie pomiędzy 10-tą a 11-tą rano do dnia 10 października r. b. do zastępującego Vice Prezesa Towarzystwa Antoniego Wrotnowskiego, mieszkającego w pałacu Hrabiów ordynatów Krasinskich od ulicy Mazowieckiej. —9430—

— *Kontrola Weterynaryjna na Pradze.* Podaje do publicznej wiadomości kogo to dotyczeć może, że z powodu nadchodzących, Świąt Żydowskich (nazywanych Trąbkami) w przyszłym tygodniu targ na bydło stepowe, i krajowe na Pradze odbywać się będzie we srodę to jest w dniu 20 września (2) października r. b. zaś w następnym tygodniu z powodu święta Sądnego dnia targ odbywać się będzie w dniu 28 września (10) października r. b. to jest we czwartek. — Kierujący służba Kontrolli Inspektor Lekarski Radca Stanu *Siewruk*. — Kontroler *Godlewski*. —9444—

(*Art. nad.*) *Panie Redakterze!*

W „Kurjerze“ z dnia 14-go b. m., w korrespondencji z Solca, wyczytałam:

„Ogólne podziwienie wywołało polepszenie zdrowia pani S. z P., która przywieziona w wielkiej bezwładności po kilku tygodniach tutejszych kąpieli zaczęła już chodzić z pomocą drugich osób.“ Takie skutki na mnie wód Soleckich sumiennie poświadczam, a ordynującemu doktorowi panu W., za troskliwość, składam podziękowanie. Petroków, d. 17 Września 1872 r.

Sierakowska.

= *Z Brzezin.* — Z okolic Piotrkowa korrespondent do Gazety Polskiej donosi:

„Są tu nawet tacy obywatele ziemscy w okolicy, którzy żadnego czasopisma perjodycznego przez cały rok nie widują. Smutna rzecz! ale jak na to poradzić?“

Zapewniamy korrespondenta, że kilku ludzi dobrej woli poradziłoby temu zastojowi.

Trzeba tylko apostołować wytrwale i odważnie mniejwięcej w ten sposób:

Panowie! wartoby chociażby dla usposobienia się do poobiedniej drzemki lub snu nocnego przeczytać kawałek drukowanego. Toć nie zawadzi dowiedzieć się jak tam ludzie żyją i pracują za płotem zagrody rodzinnej i co tam niemcy mądrego wymyślili. Wprawdzie ewangelja zapewnia, że: błogosławieni są ubodzy duchem, ale ciemnocie niebo z pewnością błogosławić nie będzie.

W dniu 19 b. m. o godzinie 6 ej po południu Jego Excellencya Biskup Dyecezji Sandomierskiej raczył pobłogosławić związek małżeński pomiędzy p. Edwardem **Kowalskim**, urzędnikiem izby skarbowej radomskiej a panną Leokadją **Jordan**, córką obywatelki ziemskiej z Sandomierskiego Anny z Nowojewskich i ś. p. Józefa Jordan. Najdostojniejszy pasterz dyecezji po dopełnieniu sakramentu małżeństwa w kościele parafjalnym w Obrazowie raczył przemówić serdecznemi słowy składając młodym małżonkom życzenia od siebie. W czasie zaś ceremonji JX. Prałat Krupiński Infułat Klimontowski miał mowę, w której wymownemi usty treściwie określił warunki przysięgi małżeńskiej i obowiązki jakie ona na małżonków wkłada.

W kościele Ś-go Karola Boromeusza w Warszawie dnia wczorajszego pobłogosławiony został związek małżeński, w obec licznie zebranych szczerze życzliwych młodej parze osób, pomiędzy P. Maurycym **Hauke** współ właścicielem dóbr Gocławie Urzędnikiem Zakładów Dobroczynnych Synem Zofji z Hr. Hauków i Aleksandra Hauke Jenerała a panną Marją **Kowalską** Córką Elżbiety z Wasiewiczów i Radcy Kolleg. Ign. Kowalskiego Naczelnika Wydziału w B-ku pols. — Aktu tego dopełnił Imci Ks Stan. Słowikowski Prefekt Gimnazjum IV, w obecności Imci Ks. Łepkowskiego z parafji Ś go Andrzeja w Warszawie. —9381—

Kronika zagraniczna.

× W Berlinie dnia 17 sierpnia, szczególna w swoim rodzaju, wzruszająca uroczystość odbyła się w kościele św. Doroty, zebrania się głuchoniemych.

Z całych Niemiec przybyło przeszło 800 tych nieszczęśliwych, pozbawionych najszlachetniejszych przymiotów człowieka — mowy i słuchu. Rozrzewniającem było widzieć, z jaką pobożnością przysłuchiwało się auditorjum niememu kazaniu księdza kaznodziei Schönberga, który obrał za tekst swej mowy ewangelją św. Marka 7. 32. „przynieśli mu głuchego, ktory był niemy, i prosili aby rękę na nich położył.“ A że to kazanie odbyło się w samych ruchach i gestach, uwaga była zwrócona na kaznodzieję. Do stołu pańskiego przystąpiło około 400 głuchoniemych.

× Następca króla Szwecji Karola XV Oskar młodszy brat zmarłego monarchy, noszący tytuł księcia Ostgotlandji, wnuk Bernadottego i czwarty z rzędu potomek tej dynastji, urodził się w dniu 21 stycznia 1829 r. Zaślubiony z córką zmarłego księcia Nassauskiego piastował aż do wstąpienia na tron rangę szwedzko-norwegskiej marynarki. Oskar nie cieszy się w swojej ojczyznie taką sympatją i popularnością jaka otaczała Karola XV. Jest on przyjacielem Niemiec i wielkim zwolennikiem Prus, a właśnie brat jego idąc wprost odmiennym kierunkiem, zdobył sobie u podwładnych ludów popularność i sympatję. Księciu Oskarowi głównie przypisywano, że w r. 1870 Szwecja nie wystąpiła czynnie przeciw polityce Bismarcka, ofiarując swoją pomoc zalanej wojskami niemieckiemi Francji.

× Pomiędzy Kołomyją i Zabłotowem, w Galicji, wyszedł z szyn w pełnym biegu znajdujący się pociąg osobowy pośpieszny. Wiele osób pokaleczonych.

Przegląd polityczny.

Dzień 22 września przeszedł we **Francji** bez niebezpieczeństwa dla porządku publicznego, bez niepokoju nawet; nie przeszedł jednak bez skandalu, do którego ministerjum spraw wewnętrznych przyłożyło się w kompromitujący sposób. Opis zajścia w Chambery podajemy w Ost. Wiad. politycznych. Minister który na wstawienie się arcybiskupa, nie wiadomo z jakiego tytułu i z jakich pobudek, zakazał odbycia bankietu, poprzednio za wyraźnem współdziałaniem Thiersa, pozwolił był Gambecie przemówić do ludności sabaudzkiej na bankiecie pamiątkowym, i zarazem bankiet i mowę z góry uznał za czyny nienaruszające porządku publicznego. Lecz to co nie było szkodliwem d. 18 lub 19 b. m. okazało się groźnem 20 b. m. Prefektowi Sabaudji polecono, aby na bankiet nie pozwalał. Z początku obywatele Chambery postanowili zakaz ten pominąć, później jednak ulegli perswazjom Gambetty, który w całem postępowaniu objawia niewidzianą dotąd między republikanami francuzkiemi cnotę wstrzemięźliwości i patryotyzmu i od obchodu uroczystego odstąpili. Przez umiarkowanie swoje dowiedli oni, że nagłego zakazu ministerjalnego nie wywołała żadna istotna potrzeba, że go uważać należy tylko za jeden z tych aktów chwiejności i niemocy, jakie niejednokrotnie już wychodziły od tego lub owego ministra p. Thiersa, jeśli nie od niego.

W Paryżu pomimo osobistych przekonań p. Thiersa, który podobno wcale odbywaniu bankietów prywatych przeciwnym nie był,—spożywano w dniu 22gim b. m. kolacje polityczne, i w nielicznych gronach,—ale uroczystości pamiątkowej wcale nie wyprawiono. Pan Thiers pozostawił podobno swobodę działania Gubernatorowi jeneralnemu Ladmirault, który co prawda, ze swobody tej zbyt szeroce korzysta. Kiedy republikanie chcą zgromadzić się na jaki obchód, Gubernator występuje z zakazem; ale agenci bonapartystowscy doskonale zbierać się mogą w każdem miejscu, o każdej porze bez ograniczenia liczby. Kiedy uczciwe jakie pióro wystąpi z odpowiedzią na niecnego Rabagasa, gubernator wyjmuje zakaz z zanadrza. Sztuki nie wolno przedstawiać. Dla czego? Bo wzburzy opinję. A Rabagas? „Rabagas, to co innego" odpowiada gubernator. Oczywiście to „co innego" — bo to pamflet na republikanów, a apoteoza bonapartyzmu.

Mowa tronowa **hiszpańska** dała tylko cząstkowe wskazówki tyczące zasad z jakiemi gabinet Zorilli zamyśla przystąpić do załatwiania spraw wewnętrznych; wyrażenia bowiem mowy o zaciętości opozycji klerykalnej, o powstaniu karlistów i o Kubie, nie mogą, przy całej swej ważności, uchodzić za program ministerjalny w kraju, w którym walka toczy się rzadko o kwestje rzeczowe, a najczęściej, prawie nieprzerwanie, o zasady porządku państwowego. Co w mowie tronowej było lekko dotknięte, lub umyślnie pominięte, to podniósł p. Zorilla wieczorem w dniu otwarcia kortezów na zgromadzeniu członków większości zebranych przygotowawczo w celu wybrania prezydującego. Telegraf podał w swoim czasie krótki tylko wyciąg tej mowy prezesa ministrów; z tekstu zaś tego dokumentu widać, że w nim p. Zorilla zupełny program rozwinął. P. Zorilla przyznaje, ze jest krańcowym, że przyjąwszy stanowisko prezesa ministrów, nie zmienił bynajmniej swoich poglądów na prawodawstwo i administrację, ale jest niezachwianym stronnikiem dynastji sabaudzkiej, w której obronie gotów jest umrzeć na stopniach pałacu królewskiego; ożywia go bowiem to przekonanie, że liberalizm i monarchja bardzo dobrze z sobą połączyć się dadzą. Jego rząd dowiedzie tego Hiszpanom. Nie wyrzekając się doktryn, które wraz ze swemi przyjaciołmi wyznaje, p. Zorilla i jego koledzy postarają się uniknąć tego ducha wyłączności, który wszystkie bez wyjątku stronnictwa osiągające władzę, wkrótce strącał z jej szczytów; będą oni raczej usiłować wszystkich przyjaciół porządku bez względu na wyznawane przez nich opinje, zgromadzić pod sztandar rządowy. Ale czas doświadczeń i prób politycznych już minął; to co ma się stać, musi szybko i poważnie być postanowione.

Nikt bezwątpienia nie zaprzeczy panu Zorilli, że każdy nowy eksperyment, każda nowa próba polityczna, byłyby tylko nowem zabójstwem dobrobytu i spokojności Hiszpanji; czy jednak ministerjum Zorilli będzie istotnie tak szczęśliwem i da możność podniesienia się duchowego i materjalnego, wejścia na drogę stanowczego zorganizowania się, krajowi targanemu przez tak długie lata namiętnościami stronniczemi? Dla bezstronnego badacza będzie to ciekawe studjum obserwować, czy tak daleko posunięty liberalizm, jakim rządzi się gabinet Zorilli, potrafi przywołać do życia w kraju romańskim, trwałe instytucje na zasadzie monarchicznej oparte. Bądź co bądź, odwaga z jaką nowe ministerjum, bez względu na swoje zasady obstaje za koniecznością stałej dynastji, jest jedną z jego niepoślednich zasług.

W Kortezach stosunki kształtują się obecnie dość przychylnie dla gabinetu. Z 406 członków Izby deputowanych, 296 są bezwarunkowemi sprzymierzeńcami Zorilli; prezes ministrów ma zatem do rozporządzenia większość dwóch trzecich, która w pewnych razach, kiedy nie idzie o kwestję zasad, może liczyć na poparcie 80 republikanów w Izbie. Korzystniejszym prawie jest stosunek w senacie, z którego 200 członków 144 należy do stronnictwa ministerjalnego. Gdyby więc chodziło już tylko o liczebną przewagę, gabinet Zorilli może być pewnym przyszłości. Niestety jednak zawodna wszędzie parlamentarna większość, w Hiszpanji jest jeszcze nierównie niepewniejszym czynnikiem, który wprawdzie do nadziei upoważnia, ale nigdy na optymistyczne wnioski nie pozwala.

Silna pozycja parlamentarna gabinetu Zorilli nie wstrzymuje bynajmniej karlistów od usiłowań wzniecenia ogólnego powstania. W kółkach legitymistycznych w Paryżu, krąży nawet list Don Karlosa do Piusa IX go, w którym pretendent zawiadamia Ojca świętego o ponownem rozpoczęciu kompanji, na której prowadzenie znalazły się pieniądze i zapewni one jest poparcie republikanów. (?)

„Debaty" z dni ostatnich pisząc o Kubie, nakreśliły charakterystykę stosunków na wyspie bardzo ciemnemi barwami; do „Independance" tymczasem telegrafują z Madrytu, że liczba powstańców na Kubie nie przenosi 4—5000 ludzi, pomiędzy któremi znajduje się zaledwie setka mieszkańców wyspy — resztę zaś stanowią flibustjery, meksykanie, zbiegi z St. Domingo i t. p. Ludzie ci ukrywają się ciągle po lasach i dla tego walka trwa tak długo, w niedostępnych bowiem gęstwinach trudno się z niemi stanowczo zmierzyć. „Rząd hiszpański, są słowa przytoczonego telegramu, skłonny jest zawszę do urzeczywistnienia na Kubie tych reform, które już wprowadził w innych kolonjach, — a mianowicie w Porto Rico, ale może tego dopełnić dopiero po zupełnem przywróceniu pokoju, niepodobna mu bowiem bez uchybienia swym obowiązkom występować z ustępstwami dla ludzi, którzy żadnych reform niechcą i za hasło bojowe przyjęli wykrzyk: „Precz z Hiszpanją!"

Z Wiednia przesyłają telegrafem zaprzeczenie wymierzone tym razem przeciwko wiadomosci, która krążyła przed kilku tygodniami, jakoby bej tunetański wzbronił eskadrze austrjackiej krążącej około brzegów afrykańskich, dopełnić manewru wylądowania. Półurzędowa „Abendpost" zapewnia, że eskadra cieszyła się najuprzejmiejszem przyjęciem ze strony władz tunetańskich.

Między wiadomościami ze stolic **skandynawskich**, głównie zasługuje na uwagę edykt nowego króla do rady stanu, zapewniający o przywiązaniu monarchy do połączonych pod jego berłem ludów i szczęście ich stawiający za ostateczny cel wszelkich usiłowań nowego rządu.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 23-go. — Według nadchodzących tu wiadomości, w wielu miastach prowincjonalnych odbywały się wczoraj bankiety na uczczenie 80-tej rocznicy rewolucji francuzkiej. Porządek nie był nigdzie naruszonym.

Paryż 22-go. — „Siècle" pisze: Zapewniają, że hr. Aponyi, poseł austryjacki, wręczył hr. Remusat protestację przeciwko rozciągnięciu prawa o podatkach od surowizn, do tych przedmiotów, które objęte zostały traktatem handlowym austryjacko-francuzkim i pochodzą z Austrji.

Paryż 22-go. — Na skutek prośby arcybiskupa Chambery rząd w ostatniej już chwili zdecydował się na zakazanie bankietu, jaki się miał odbyć w tem mieście pod prezydencją Gambetty. Gambetta przybył wczoraj zrana do Chambery. Powitali go uroczyście: prezes rady departamentowej, mer miasta i około 400 obywateli. Przy powitaniu, wydawano okrzyki: „Niech żyje rzeczpospolita, niech żyje Gambetta!" Bezzwłocznie prefekt kazał porozlepiać na murach miasta rozporządzenie, wzbraniające odbycia bankietu pamiątkowego — z poleceniem komendantowi żandarmerji i kommissarzowi centralnemu, aby wykonania prawa dopilnowali. Z początku prowadzono dalej przygotowania do bankietu; następnie jednak Gambetta wymógł na republikanach w Chambery, iż od zamiaru swego odstąpili. Podług najnowszych wiadomości z Chambery, spokój publiczny zakłóconym nie został.

Paryż 22 go. — Dzień dzisiejszy upłynął spokojnie. Gubernator zakazał wielkiego bankietu jaki na dziś przygotowano. Sto sześćdziesiąt osób z pomiędzy projektowanych uczestników bankietu, zebrało się w mniejszych gruppach na ciche prywatne zupełnie obchody. Na jednym z tych ubożuchnych bankietów prezydował Robinet, znajdowali się: Peyrat, kilku deputowanych, wielu radców municypalnych i literatów. Wznoszono zwykłe toasty, odczytywano listy od tych co nie mogli przybyć na uroczystość, między innemi od Wiktora Hugo i Ludwika Blanc.

Kolonja 21-go.—Na 3-m posiedzeniu kongresu staro-katolickiego, przyjęto wniosek względem praw przysługiwać winnych staro-katolikom w stosunkach z państwem. Dodano zastrzeżenie, aby duchowni tego wyznania, o ile są proboszczami, pobierali uposażenie z funduszów publicznych. Kongres oświadczył się następnie za wprowadzeniem małżeństwa cywilnego obowiązkowego (każde małżeństwo z obowiązku musi być zawartem cywilnie) i powierzeniem ksiąg stanu cywilnego urzędnikom cywilnym. Postanowiono dalej, że gminy staro-katolickie będą miały prawo w drodze procesu wchodzić w posiadanie kościołów i przywiązanych do nich fundacji. Po długich rozprawach, położono zasady, jakie przewodniczyć mają całemu ruchowi reformacyjnemu i agitacji na rzecz staro-katolicyzmu. Komitet kierujący sprawami kościoła staro katolickiego, zasiadać będzie na przemiany w Kolonji i Monachium. Na przyszły rok wyznaczono Monachium. Dziś o 4-ej odbyło się pierwsze posiedzenie publiczne. Było na niem do trzech tysięcy osób, w tej liczbie wiele kobiet. Posiedzenie odbyło się bez najmniejszego zamieszania. Przemawiali: Michelis, Vloosden z Utrechtu, Hasenclever, Knoodt, Huber. Mowy okrywano oklaskami. Jutro dalsze obrady przy drzwiach zamkniętych.

Kolonja 22-go.—Dzisiaj w kościele św. Pantaleona, odbyło się uroczyste nabożeństwo w obecności biskupa Loosa z Utrechtu, wielu delegowanych i licznego tłumu pobożnych (staro-katolików). O godzinie 12 ej otwarto ostatnie posiedzenie. Bluntschli przemawiał w imieniu kościoła ewangelickiego w Niemczech. Schulte odpowiadał Bluntschlemu. Podniósł on okoliczność, że trzeba zjednoczyć swe siły dla odpierania wszelkiego ucisku duchowego i wszelkiej nietolerancji, zjednoczyć je dla okazania wspólnej miłości chrześcijańskiej. Schulte zakommunikował zgromadzeniu list arcybiskupa ormjańskiego, w którym dostojnik ten wyraża ubolewanie swoje, iż nie może przyjąć udziału w czynnościach kongresu, żywi jednak dla jego dążeń zupełną sympatję. Następnie postanowiono zaprowadzić dwa komitety centralne do zorganizowania ruchu reformacyjnego i rozszerzenia agitacji: jeden w Kolonji na Niemcy północne, drugi w Monachium na Niemcy południowe. O godzinie 1-ej skończyło się posiedzenie kongresu.

Kolonja 22go.— Ostatnie posiedzenie publiczne kongresu staro-katolickiego, odbyło się dziś o 4tej. Obecnych było do 4,000 osób. W imieniu Komitetu centralnego w Szwajcarji przemawiał Winkler. Friedrich mówił o reformach w kościele, Lassen o stosunku Państwa do dogmatu nieomylności, Reinkens o nadziejach staro-katolików i przeszkodach jakie w pracy swej spotykają; Schulte wreszcie miał mowę zamykającą posiedzenie; mowę ty przerywano częstemi oklaskami. O kwadrans na 9tą Zgromadzenie rozeszło się z okrzykami na cześć Professora Schulte.

Darmsztadt 22go.—„Darmstadter Ztg" dowiaduje się, że pogłoska o zamierzonem jakoby przez Hessję odstąpieniu drogi żelaznej Menu i Nekary na rzecz Państwa niemieckiego, jest bezzasadną.

Monachium 22go.— Wiadomość z dobrego źródła, Dyrektor generalny kommunikacji Hocheder wyznaczony został na ministra skarbu, w miejsce Pfretzschnera, który obejmuje ster gabinetu i ministerjum spraw zagranicznych. Nominacji lada chwila spodziewać się należy.

Monachium 23go. Na zgromadzeniu leśników i gospodarzy wiejskich powitanem w imieniu króla przez ministra stanu von Pfeuffera tajny radca Seckendorf z Sachsen-Altenburga wniósł okrzyk na cześć Króla bawarskiego w następnających wyrazach: „Niech żyje pierwszy mąż Niemiecki, co nam dał cesarza całych Niemiec". Zgromadzenie trzykrotnie powtórzyło okrzyk.

Bazylea 22go.— Według telegramu z Genewy, aż do uregulowanie sprawy z Biskupem nominatem Mermillodem, kościół parafji, którą Biskup miał administrować, pozostanie zamkniętym.

Sztokolm 22go.— Król Oskar IIgi, wydał odezwę do Rady Stanu, w której mówi: Dobro obu narodów niechaj hasłem mojem będzie; w niem pragnąłbym zawrzeć gorącą miłość do obu narodów, którą wielcy przodkowie moi zjednoczyli. Szczęście tych narodów będzie najwyższym doczesnym celem mych trudów". We wtorek przybędzie tu z Malmoe ciało zmarłego Króla. Nowy Król wyjdzie na spotkanie aż za miasto. Pogrzeb odbędzie się w ciągu trzech tygodni. Wiadomość o śmierci Karola XVgo, wywołała w całej Szwecjii i Norwegji głęboką żałość. Dzienniki wszystkich opinij wychwalają pełne zasług, szczęśliwe rządy zmarłego.

Chrystjanja 21go.— Dziś okrzyknięto tu Oskara IIgo Królem Norwegji.

Paryż 23go.— W liście ogłoszonym w tutejszych dziennikach, About dziękuje Prezydentowi rzeczypospolitej i Ministrowi spraw zagranicznych za przedsięwzięte w obronie jego kroki dyplomatyczne, dodaje wszakże, iż w stosownej

Paryż 23go.— „Opinion nationale" pisze: Kazimierz Périer obejmuje wydział spraw wewnętrznych po Wiktorze Lefranc.

Londyn 23go.— Do „Timesa" telegrafują z Paryża: Cesarz Wilhelm postanowił po zapłaceniu przez Francję drugiego miliarda (z trzech pozostałych) znacznie zmniejszyć liczbę wojsk okupacyjnych. Postanowienie to przypisywane jest pojednawczym duchem przyjętemu porozumieniu się trzech Monarchórw w Berlinie.

Berlin 22go.— „N tional Ztg" oświadcza pół-urzędownie, że piąty pół-miljard kontrybucji francuzkiej został już w zupełności zrealizowanym.

Ministerium pruskie postanowiło wnieść na następne posiedzenie sejmu projekt do prawa zaprowadzającego małżeństwo cywilne.

Berlin 23go.— „Kr. Ztg." dowiaduje się, że wiadomość o dymissji hr. Arnima, posła w Paryżu, była zupełnie bezzasadną.

Bar. Magnus mianowany posłem w Sztutgardzie, Rosenberg przy miastach hanzeatyckich i Meklemburgu.

Lwów 23go.— Nowo mianowany minister spraw zagranicznych w Turcji, a poprzednio poseł w Paryżu, Dżemil-pasza, w powrocie z Odessy, gdzie udał się był na powitanie N. Cesarza Wszech Rossji, zmarł nagle tknięty apopleksją sercową, na stacji kolei żelaznej Krasne na terrytorjum Galicji. Czternastoletni syn Dżemila znajdował się przy nim. Ciało zmarłego przewiezionem zostanie do Konstantynopola na Wiedeń.

Lwów 23go.— W okręgu wyborczym Żołkiewskim z klassy wielkich posiadaczy ziemskich, postawiono kandydaturę Barewicza.

Lwów 23go.— W okręgu samborskim na wyborach do sejmu utrzymał się kandydat duchowieństwa i włościan Lisiniecki, adjunkt sądu okręgowego — 60 głosami przeciwko 59. Stronnictwo przeciwne zaprotestowało przeciwko dokonanemu wyborowi.

Lwów 23go.— Rezultat dzisiejszych wyborów do sejmu: z 6000 wyborców głosowało 2766. Zbyszewski otrzymał 1232, Hönigsmann 878, Czerkawski 646 głosów. Potrzebne będą powtórne wybory. Wielu izraelitów głosowało za Zbyszewskim.

Peszt 23go.— W izbie wyższej odczytano dziś projekt adresu. Najważniejszy jest w nim ustęp dotyczący reformy izby wyższej. Adres przypomina że reformy tej od r. 1790 stale dopominała się izba, zwłaszcza na sejmach 1790, 1827, 1848 i 1869 r. Jutro złożonym zostanie projekt adresu izby niższej. Rozprawy nad nim dopiero w piątek lub sobotę.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa dnia 25 września, godzina 10 z rana.

Paryż 24-go. — Prussacy opuszczą departamenta Marny i Wyższej Marny z dniu 15 października.

Lwów 24-go.—Dżemil-pasza, minister turecki, zmarł w Krasnem w Galicji.

(Podane dokładniej w rubryce Ostat. Wiadomości Politycznych. *Przyp. Red.*)

Świat lepszy.

Pan C** ogromnie się boi kolei żelaznej.

W tych czasach jednak wypadło mu odbyć nie wielką podróż, przemógł więc bojaźń i nabył bilet do pociągu pośpiesznego.

Odprowadził go przyjaciel jego R.**

— Do widzenia, rzekł pan C**, siadając do wagonu, jeżeli mnie jakiś wypadek spotka i nie zobaczymy się już na tej ziemi, to mam nadzieję, że znajdę ciebie tam, na lepszym świecie.

— Na lepszym świecie, rzekł pan R**, a skąd ty wiesz że on tam lepszy, kiedy nikt jeszcze stamtąd nie powrócił.

— A właśnie dla tego, odpowiedział pan C,** widocznie jak tam się kto dostanie, to tak mu jest dobrze, że nie ma wcale ochoty powracać do nas.

SZARADA.

Pierwsze w muzyce, *druga z trzecią* twarde kruszy
A krusząc drze nam uszy;
Trzeci drugi wymaga czasem lekarskiej pomocy,
Cała raz była użyta we dnie, zawsze służy w nocy.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Kulas*).

TEATR LETNI.
Dziś: Adrianna Lecouvreur. — Jutro Epidemia.
TEATR WIELKI.
Jutro: Flis, Tancerze Europejscy w Chinach.

SPOSTRZEZENIA
w Obserwatorjum Meteorologicznem Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr R. stopni	wilgot. powietrza %	kierunek wiatru i stan nieba
wcz. o g. 9 wie.	752 0	+ 7 4	96	połud. wschod. pochmurno
dziś o g. 7 rano	752 0	+ 7 2	98	„
„ o g. 1 z poł.	752 5	+ 10.4	91	południowy pół pogodnie

W ciągu doby od połud. wczoraj do południa dzisiaj { Najmniejsze ciepło st. + 7 0 / Największe ciepło st. + 14 0

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
Dnia 25 Września 1872 roku.

Półimperjały Ros. rs. — kop. —
Dukaty Hol. rs. — kop. —
Pruskie tal. w bilet. rs. — k. —
Austryjackie floreny w bil. k. —

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. RS.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup). . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . .	95	—	94	70
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	93	55	93	25
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869 . . .	93	65	93	35
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	91	—	90	70
Listy Likwidacyjne rs. 100	78	50	78	20
Obligi Tow- Kredyt. Ziemskiego . .	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . .	—	—	—	—
Nowa Ros. poż prem. z r. 1864 . .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. .				—
„ „ „ „ z r. 1866 .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . .				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	99	50	98	50
Akcje Dr. żel Warsz-Bydgoskiej . .	—	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . .	—	—	138	25
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . .	—	—	119	25
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250 .	365	—	360	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz. .	—	—	289	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia .	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . .	—	—	108	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500	520	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 103 1/3
Od Likwidacyjnych kop. 126 1/3
Od Listów Zastawnych nowycn kop. 109 1/6
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 241 2/3
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 110 k. 2 1/2 rs. 109 k. 72
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 35 1/2 rs. 7 k. 33 1/2
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 45 rs. 87 k. 15
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w rs. 99 k. 60 rs. 99 k. 30.

— **Ceny Targowe Warszawskie.**— Z d. 24 Września płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. 8 kop. 25 do rsr. 9 kop. 45; żyta wagi 232 do 240 od rsr. 5 kop. 55 do rsr. 5 kop. 60; jęczmienia 2 i 4-go rzgdowego rsr 4 kop. 10 do rs. 4 kop. 20; owsa rs. 2 kop. 70 do rsr. 2 kop. 90; Groch polny rsr.— kop. — do rs. — kop. —; kartofle rs. 1 kop. 5 do rsr. 1 kop. 20; siana od kop. 35 do 40; słoma od k. 16 1/3 do k. 17 2/3 za pud.

— **Okowitę** płacono —dnia 24 września hurtową składniczą za garniec od kop. 144 1/2—145. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 146—148.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stóp. 6, c. 8.

— W ogłoszeniu wczorajszego dodatku o zagubionej **Książce do Nabożeństwa**, napisano mylnie pod **Nrem 630**, ma być: pod **Nrem 930** ulica Chłodna, gdzie Cyrkuł 7-my.

Redaktor Juljan Statkowski.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny, Nr. 473c (nowy 5).— Дозволено Ценвурою.

(Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 211.

Dnia 25 Września 1872 roku. *Środa.* *Dnia 13 (25) Września 1872 roku.*

W tych dniach opuścił prassę drukarską zeszyt 4-ty Tomu I-go dzieła pod napisem

ENCYKLOPEDJA ROLNICTWA

i wiadomości związek z niem mających

POD REDAKCJĄ:

J. T. Lubomirskiego, E. Stawiskiego i S. Przystańskiego.

Zeszyt ten zawiera artykuły: **Budownictwo wiejskie** (dokończenie), **Budynki gospodarskie, Budowa roślin, Bulwa.**

Cena prenumeracyjna za 5 tomów, czyli 50 zeszytów, wynosi rs. 20, z przesyłką na prowincję rs. 23, które uiszczać można całkowicie lub częściowo, a mianowicie: rs. 5 przy zeszycie 1, a przy 5, 10, 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45, po rs 2.

Skład Główny i Ekspedycja w księgarni **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie.

(3 – 3) — 9211 —

PRZYRODA I PRZEMYSŁ

Tygodnik Popularno-Naukowy Illustrowany,

poświęcony rozpowszechnianiu nauk przyrodzonych i ich zastosowań do przemysłu, w kwartale czwartym wychodzić będzie w tejże samej formie i zakresie jak dotąd.

Nowo przybywający Prenumeratorowie otrzymają gratis wyszłe przed 1-szym Października pierwsze pięć zeszytów **Księgi Wynalazków** wychodzącej przy piśmie jako dodatek bezpłatny.

Prenumeratorowie Przyrody i Przemysłu otrzymają po niższej **od zwyczajnej cenie Bibliotekę Nauk Przyrodniczych** składającą się z wykładów systematycznych według najświeższych poglądów opracowanych, oraz „**Bibliotekę Umiejętności Przyrodniczych,**" składającą się z popularnych monografji.

Przedpłata na Przyrodę i Przemysł wynosi:

W Warszawie: Rocznie rs. **6**, Półrocznie rs. **3**, Kwartalnie rs. **1** kop. **50**; Miesięcznie kop. **50** —Na prowincji wraz z przesyłką: Rocznie rs. **8**, Półrocznie rs. **4**, Kwartalnie rub. sr. **2**

Przedpłata na **Bibliotekę Nauk Przyrodniczych** (Tom I. Fizyka Reis'a). Dla prenumeratorów Przyrody i Przemysłu, wynosi rs. **3** kop. **60.**, dla nieprenumerujących rs. **6.**

Pierwszy zeszyt Fizyki Reis'a, jest już w handlu księgarskim.

Przedpłata na Bibljotekę Umiejętności Przyrodniczych wynosi (bez przesyłki na prowincję):

Dla Prenumeratorów: rocznie rs. **3**, półrocznie rs. **1** kop. **50**, Kwartalnie kop. **80**.

Dla nieprenumerujących: Rocznie rs. **3 kop. 60**, Półrocznie rs. **2**, Kwartalnie rs. **1**.

— 9142 — (4 6)

TYGODNIK MÓD

I POWIEŚCI

ze wzorami i krojami ubiorów i robót kobiecych, oraz rycinami kolorowemi, wychodzić będzie i w czwartym kwartale 1872 r. Cena prenumeraty w Warszawie wynosi kwartalnie rs. 1 kop. 50. Na prowincji i w Cesarstwie z opłatą pocztową kwartalnie rs. 2, Półrocznie rs. 4, rocznie rs. 8. –Adres przesyłając pieniądze do **J. K. Gregorowiczą**. Ulica Żabia Nr 956.

PRZYJACIEL DZIECI

Pismo tygodniowe illustrowane, dla dzieci od 5 do 15 lat wieku.

Wychodzić będzie i w czwartym kwartale r. b. Prenumerata nadzwyczaj nizka wynosi w Warszawie: kwartalnie kop. 75. Na prowincji i w Cesarstwie kwartalnie rs. 1, półrocznie rs. 2, rocznie rs. 4.

Należytość prenumeracyjną prosimy przysłać **wcześnie wprost do Redakcji** pod adresem **J. K. Gregorowicza**. Ulica Żabia, Nr 956. (3—3) — 8819 —

JÓZEF KAUFMANN WYDAWCA,

Ulica Nowo-Senatorska Nr 476*c* (nowy 5).

Mam honor donieść Szanownej Publiczności i PP. Księgarzom, iż z dniem 15 Września r. b przeniosłem ekspedycją wydawanych przezemnie książek i nut muzycznych na ulicę Nowo-Senatorską pod Nr 476*c* (nowy 5).

Główny przedmiot mej działalności stanowić będą wydawnictwa – i na ten cel zamierzam otworzyć wkrótce

DRUKARNIĘ,

W tymże lokalu pomieszczoną została Redakcja czasopism:

Tygodnika humorystycznego: MUCHA.
Bibljoteki Romansów i Powieści.
Świata Muzykalnego (le Monde musical).
Kalendarza humorystycznego)
Kalendarza premjowego.) na rok przyszły, znajdują się pod prassą.

Do powyższych **Kalendarzy** przyjmują się ogłoszenia handlowe, przemysłowe i t. p.

(3– 3) — 9067 —

OSOBA

w średnim wieku, życzy sobie przyjąć obowiązek do niemłodej Pani, albo złożonej chorobą. Wiadomość: ulica Trębacka, nowy Nr domu 5, mieszkania 11, na drugim piętrze.

· 9418 – (1—3)

DLA

PP. MYŚLIWYCH.

Wyżlica w 4 polu, zalety ktorej myśliwy ocenić potrafi, jest do nabycia na Starym Mieście, w domu pod Nrem 18, mieszkania 17. Widzieć można od godziny 4 po południu.

- 9359 – (2 3)

OGŁOSZENIE.

W dobrach Dubow, przy kolei Terespolskiej, o wiorst dziesięć od stacji Biała, przy mieście powiatowym Biała, jest do kupna 300 dz. (dwadzieścia włók lasu), po wycięciu już starodrzewu, w którym jest jeszcze materjał na podkłady dębowe, sosnowe, krokwie, na wyrób gontów i sążnie, których można wyrobić kilkadziesiąt tysięcy. Cena i warunki przystępne. Bliższa wiadomość u Feliksa Bielawskiego, Rejenta w Siedlcach.

—9119— (1–2)

KSIĘGARNIA

M. Frühlinga

w Teatrze, sprowadziła na Święta dla Izraelitów książki do Nabożeństwa hebrajsko-niemieckie w ozdobn. bardzo oprawach, Dra **Sachsa: Mahsor i Sydor. Fanny-Neuda: Stunden der Andacht**, dla Dam. **Selichoth**, oraz **Mane-Loszen**, czyli zbiór Nabożeństw przy zwiedzaniu grobów Familijnych. —9246 – (2 –3)

ABONAMENT MIESIĘCZNY

tylko kopiejek 30!

Czytelnia polska, francuzka i niemiecka, przy księgarni **M. Neudinga** przy ulicy Rymarskiej Nr 737/3, obok Izby Skarbowej, znacznie teraz powiększoną została nowo wyszłemi dziełami. Cena abonamentu za książki polskie, francuzkie i niemieckie kop. 30 miesięcznie. Katalogi nowo wydane. —9437— (1—3)

Francuzki i Angielki

z niemieckim językiem i muzyką, są do umieszczenia—także i Guwernerowie Francuzi i Polacy z muzyką, greckim, łacińskim i niemieckim językami, oraz Polki z wyższem i niższem wykształceniem. **Bony** Francuzki, Niemki, są również do umieszczenia za pośrednictwem **A. Witkowskiej**. Ulica Niecała Nr 10 nowy, na dole.

– 9100 – (5 – 6)

Jest do umieszczenia

FRANCUZ,

w pewnym wieku. Żądany do Cesarstwa **Francuz,** posiadający również język angielski. Wiadomość w rekomendacji nauczycielskiej Tekli Kuczborskiej przy Krakowskiem Przedmieściu Nr 61. – 9284 – (3 3)

NAUCZYCIELKA,

znająca język francuzki i muzykę, poszukiwaną jest bez pośrednictwa na Wołyń, do dwóch panien, w wieku lat 13. Wiadomość w zajeździe Dziekanka pod Nrem 1.

– 9423 – (1 – 3)

Nauczyciele i Nauczycielki,

niemki i francuzki, posiadające muzykę, oraz **Bony** są do umieszczenia, również Polacy i Polki, z wyższem wzkształceniem, życzą sobie zająć się na godziny.

B. DUVAS

Krak.-Przedm. Nr 12, wprost Ś go Krzyża. Jest także i pokój do wynajęcia, dla Studenta lubiącego spokojność. – 9450 – (1 - 3)

FRANCUZKA

młoda, posiadająca odpowiednie upoważnienie, pragnie udzielać lekcje języka francuzkiego w wyższym zakresie jako też i konwersacje na godziny. Wiadomość przy ul. Freta wprost Długiej Nr 2 nowy, mieszkania 14, drugie piętro, od godz. 10 do 1-ej w południe.

—9138 – (1 - 3)

OSOBA

ukształcona, pragnie się umieścić do towarzystwa tu Warszawie lub na prowincji. Tamże jest do sprzedania **Kołnierz i mufka** duża skunksowa i kołdra nowa adamaszkowa. Wiadomość przy ulicy Marjensztad Nr 16 nowy, a numer mieszkania 6.

9373— (2—3)

OSOBA posiadająca język francuzki może się podjąć konwersacji i dozoru dzieci, kilka godzin dziennie za stosownem wynagrodzeniem. Tamże wiadomość o Osobie udzielającej muzykę po domach lub na własnym fortepianie. Wiadomość od 10-ej do 1-ej, ul. Żórawia Nr 4, dom Kuczkowskiego, mieszkania Nr 5. —9427 – (1—1)

W Trybunale Cywilnym w Warszawie, Wydziale I, sprzedane zostaną przez publiczną licytację:

1 o. W dniu 16 (27) Września r. b. o godzinie 2-ej z południa **KOLONJA** Olesin, w dobrach Dembe-Wielkie, powiecie Nowo Mińskim, położona przed W. Białobrzewskim Asesorem Trybunału. Licytacja zacznie się od summy rs. 7,819 kop. 50, vadium potrzebne jest rs. 750. 2-o. W dniu 18 (30) Września r. b. **Nieruchomość** pod Nr 163 dawniej a obecnie pod Nr 171 w mieście Kutnie położona. Licytacja zacznie się od summy rs 1,195 kop. 32⅔ vadium ma być złożone w summie rs. 600. Warunki sprzedaży mogą być przejrzane każdego czasu w Kancelarji Pisarza Trybunału w Wydziale I lub u podpisanego Patrona w Warszawie pod Nr 310 (11) zamieszkałym, jako sprzedażą dyrygującego.

Izydor Karśnicki Patron.

– 9345 – (2 – 3)

INTROLIGATOR

potrzebny jest w Zakładzie Litograficznym Maksymiljana Fajansa. - 9405 – (2 - 3)

MŁODY CZŁOWIEK

posiadający doskonale język polski, ruski i niemiecki, poszukuje miejsca jako Rządcy, Magazyniera lub podróżującego jakiej fabryki lub zakładu, nadmienia przytem, że jest obeznany z interesami Piwowarskiemi, gdyż przez czas jakiś zajmował miejsce kasjera w pierwszorzędnym Browarze tutejszym, na co posiada chlubne świadectwo. Uprasza się o zostawienie adresu w Red. Kur. Warsz. pod lit. S. S.

—9368 – (2 –2)

Potrzebną jest na wieś

BONA

Swajcarka,

w średnim wieku. Bliższą wiadomość powziąść można codziennie od 9 do 11 rano, w mieszkaniu W-go Walewskiego przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 22. —9387 - (2 - 3)

Do Magazynu Mód w mieście Kazaniu, potrzebną jest

PANNA

uzdatniona do robienia sukien, kapeluszy i innych strojów damskich. Wiadomość w Hotelu Nowieńskim pod Nrem [illegible], od godziny [illegible] do 10 rano.

—93[illegible]4— (2 –3)

FUTRO POTRZEBNE

do klimatu stron północnych odpowiednie, choć ciężkie, aby ciepłe. Mogą to być barany puszyste, niedźwiedzie, psy, dacha; *także* potrzebne i **obuwie zimowe** na dużą nogę. Wiadomość uprasza się nadesłać do Bazaru Merkurego. – 9429 – (1—3)

---

25 funtów
Puchu Łabędziego,

jest do sprzedania razem lub częściowo. Zgłaszać się można na Plac Warecki, do domu Pocztowego, dawniej Mintera, Nr 20, od godz. 10 rano do 3-ej. – 9453 – (1—3)

OSOBA

przybyła z prowincji, wydoskonalona w krawieczczyznie, poszukuje miejsca do domów prywatnych na dnie lub miesiące. Osoby interesowane raczą zostawić swój adres w Redakcji Kurjera, pod lit. T. P. – 9447 - (1—1)

OSOBA

urodzona we Fracji, życzyłaby sobie dawać parę godzin konwersacji francuzkiej. Wiadomość ul. Wiejska, dom Zamojskich Nr 3 domu, mieszkania Nr 2. – 9440 –(1– 3)

DYREKCJA TOWARZYSTWA

ŁAZIENEK AKCYJNYCH

przy Nowym-Zjeździe.

Mając na względzie coraz zwiększający się napływ osób kąpiących się w 30 kopiejkowych wannach, powiększyła ten oddział o 18 nowych numerów.

Równocześnie urządziła dla dogodności publicznej **NOWY ABONAMENT po 20 kop.,** dla osób biorących bilety do 30 kopiejkowych łazienek, partjami po 50 biletów na raz jeden.

Dawniejszy abonament po 25 kop dla osób biorących bilety tuzinami lub półtuzinami, przez to w niczem zmieniony nie zostaje.

Dyrektor Zarządzający,
STANISŁAW LESSER.

– 9302 – (1 6)

PO RS. 3

NA

ROZPŁATY MIESIĘCZNE

nabyć można

5% ROSSYJSKIE POŻYCZKI PREMJOWE

których główne wygrane rs. **200,000, 75,000, 40,000 25,000, 10,000, 8,000** i pomniejsze.

W KANTORZE WEKSLU I INTERESOW BANKIERSKICH

HENRYK SCHOENFELD

Ulica Senatorska, dom W. Józefa Epstejn, Nr 470 nowy 22

Zlecenia z prowincji natychmiast wykonane będą. (18–20) — 7263 —

Niniejszem mam honor podać do publicznej wiadomości szanownej klijenteli w okolicy, jako też Panów Kupców, że z powodu zwinięcia interesu mego egzystującego od lat 27.

POD FIRMĄ:

A. Lamle w mieście Włocławku,

urządzoną została wyprzedaż Towarów łokciowych krótkich, galanteryjnych, gotowej bielizny damskiej i męzkiej po cenach znacznie zniżonych.. (6 – 8) — 9138 —

Apteka F. Fijałkowskiego w Warszawie, ulica Nowo-Senatorska, otrzymała najświeższy tegoroczny

TRAN BIAŁY

który sprzedaje flaszkę funtową 50 kop., pół funtową 25 kop.

W tejże Atece dostać można:
Pastylki Keatinga angielskie od kaszlu.
Pastylki Hewlingsa angielskie, ułatwiające trawienie.
Bawełnę od bólu zębów (Zahnwolle).
Plaster lepki na płótnie, prawdziwy angielski.
Plasterki na wygubienie odgniotków (Hühneraugen Pfiästerchen)
(2–6) — 9313 —

GŁÓWNY SKŁAD

WYKSATYNY,

czyli tkaniny nieprzemakalnej i nieplamistej, przy ulicy Żabiej Nr 1, w podwórzu na dole.

Otrzymał świeży transport Wyksatyny w różnych gatunkach, mianowicie na **obicia mebli**, na **ubranie od deszczu**, na **wyroby rymarskie**, na **prześcieradła dla chorych i dzieci**, i t. d., oraz posiada w znacznym wyborze gotowe: **Burki, Paletoty, Fartuchy damskie i dziecinne**. Ceny stałe fabryczne. Handlujący otrzymują rabat. (2 6) — 9344 —

CERATY NA BARCHANIE, PODŁOGOWE

I INNE.

Bombonierki i **Papiery** pod torty, poleca Skład Obić Papierowych pod firmą W. MUSZEWSKI, dawniej **J. Rożański**, ulica Miodowa Nr 9. (5–6) - 8758 –

HEMOROIDY.

Kuracja radykalna za pomocą **PIGULEK i MASCI Dra André Lebel**, autora dziełka pod tytułem „Monografja Hemeroidów. **Pigułki i Maść z rośliny Scordium** zatwierdzone przez fakulteta medyczne w Paryżu, Belgji, Anglji i Włoszech, upoważnione w Rossji przez Radę Państwa, posiadają odznaczające się własności: uspakajają szybkie bóle hemoroidalne i wstrzymują hemorragie w ciągu dni kilku bez obawy przeniesienia choroby w inne miejsce Dr A. Lebel; ulica Lafayette 113, w Paryżu. (12–35) — 4866 —

MONOGRAMY czyli LITERY WIĄZANE

100 arkuszy papieru listowego i **50** kopert z monogramem czarnym lub niebieskim za **Rs. 1** i wyżej, dostać można w Składzie Materjałów Piśmiennych **J. FUNKA,** przy ulicy Żabiej Nr 949 (nowy 1), wprost bramy Saskiego ogrodu.
(2—6) — 9325 —



MAGAZYN MEBLI

pod firmą

J. TARNOWSKI i Spółka

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 38, dom SS-rów Bothe.

Zaopatrzony w wielki zapas różnego rodzaju **Mebli** tak wykwintnych i zbytkowych, jakoteż przedmiotów koniecznej potrzeby, poleca się względom Szanownej Publiczności. Podejmuje się również większych dostaw mebli, oraz przyjmuje zamówienia na dekoracje, portjery, materace i t. p. wyrrby stolarskie i tapicerskie. (6 - 6) — 8193 —



BADEŃSKIE WINOGRONA

nadchodzą codziennie i akuratnie do Składu Owoców

Franciszka Wróbla,

Krakowskie-Przedmieście, obok Kościoła Świętego Krzyża.

Osoby które zamówienia poczyniły, raczą się zgłaszać po takowe.
Biorący całemi koszami tak w Warszawie jak i na prowincji, otrzymują stosowny rabat. (3–6) — 9070 —

PRACOWNIA FELICJI

przy ulicy Senatorskiej. Nr 7, obok Roeslera na 1-em piętrze od frontu.

Przyjmuje do roboty i wykończa podług najświeższych fasonów, odpowiednie na obecny sezon stroje damskie, jako to: Suknie od najskromniejszej do balowej. Okrycia, Kaftany, Paleta, Salopy i t. p. za opłatą: od roboty Sukni strojnej wełnianej rs. **3,** jedwabnej rs. **3** i pół, balowej rs. **4**. Od samego skrajania od kop. **50** do **75**. Od wypikowania podszewki pod salopę lub paleto rs. **1**, za przerobienie kapelusza kop **60**, za odfryzowanie pióra kop. **20**. Przyjmuje również do przerabiania suknie i do szycia na maszynie od łokcia. (2 – 6) — 9154 —

GORZELNIE i BROWARY znajdą:

ALKOHOLOMETRY Trallesa z patentami; WIADRA miedziane i żelazne; MAGIERKI z ciepłomierzem do kontrolowania karczem; PRÓBY: do piwa, miodu, cukru octu; wina, mleka, śmietanki, kartofli, buraków ługu, potażu, wapna i zacieru, u **J. PIKA**, optyka m. Warszawy, ulica Miodowa, Nr 497a. (3—3) — 4982 —

POKARM MĄCZYSTY

Hards'a „Farinaceous food"

dla dzieci i osób słabego trawienia.

Pokarm ten jako posiadający u siebie najwięcej kleju (glutynu), czem się też od wszystkich podobnych pokarmów różni, zalecny jest powszechnie przez najznakomitszych lekarzy angielskich. Dowodem tego dzieła znanych lekarzy: Jonathana Pereiry „Pokarmy mączyste i dyety" str. 309 i 473, oraz Artura Hessel „Pokarm i jego fałszowanie." Ten ostatni mowi: „Pokarm mączysty Hards'a, koniecznie każda osoba, której pieczy powierzone są dzieci lub osoby podeszłego wieku, w swej domowej aptece posiadać powinna."

Sprzedaje się w Składzie Głównym Bernarda Bersohna, ulica Ogrodowa Nr 11, oraz w Aptece Wincentego Karpińskiego, ullca Elektoralna i w Składzie Materjałów Aptecznych Ludwika Spiessa, Senatorska Nr 464. (3–6) — 9205 —

PROŚBY

i TŁÓMACZENIA

w języku ruskim, polskim, francuzkim i niemieckim, redagują się w Biurze pod Nr 533, na rogu Krakowskiego Przedmieścia i Podwala, gdzie apteka, oraz udzielają się informacje w interesach sądowych i administracyjnych. – 9013 – (4 4)

CEBULE KWIATOWE

Z HOLLANDJI,

w rozmaitych najpiękniejszych gatunkach otrzymał:

Dom Handlowo-Kommissowy

J. G. BERLIŃSKIEGO

przy ulicy Rymarskiej, wprost Banku.
—9295— (3–3)

Jest do sprzedania

MASZYNA

zupełnie nowa, systemu Wheelera i Wilsona, doskonale szyjąca, wypróbowana, za przystępną cenę. Ulica Leszno Nr 52, na 2-giem piętrze.
(1 -3) - 9396 —

Dwie summy

Rs. 5,000 i Rs. 1,500,

są do wypożyczenia. Wiadomość w Sklepie Wyrobów Szczotkarskich p. Aleksandra Feist, przy ulicy Senatorskiej Nr 467b, wprost kościoła Ś-go Antoniego. —9296 (2 –3)

Skład Drzewa Opałowego

przy ulicy Tamka pod Nrem 8, w domu

CHYBCZYŃSKIEGO,

zaopatrzony w najlepsze gatunki drzewa, kompletnie suchego, w klocach 12 łokci długie, sosnowe i olszowe: od 85 kop. do 6 rubli za sztukę. Drzewo szczapowe w sążniach: **Sosnowe, Olszowe i Brzozowe,** po cenach umiarkowanych. —9294 - (2 –8)

W mieście powiatowym Rawie, guberni Petrokowskiej, jest do sprzedania

DOM

parterowy murowany, nowym parkanem otoczony. O warunkach sprzedaży bliżej dowiedzieć się można w Warszawie, u Właściciela domu Nr 7/1491, ulica Sienna.
—9179— (2 3)

KIT ZIMOWY,

KIT olejny

Opaski Gutaperkowe,

Opaski (sznurki) **Bawełniane** tanie i praktyczne do zaopatrywania okien i drzwi na zimę, są do nabycia w **Składze Lakieru**

J. A. KRAUSSE.

Ul. Miodowa Nr 484 nowy 10, wprost Rządu Gubernjalnego. 9252– (2—3)

Są do sprzedania

OBRAZY OLEJNE,

orginały znakomitszych artystów zagranicznych, po cenach przystępnych, widzieć można z rana do godz. 2-ej po południu Ulica Nowy Świat, Nr 41, mieszkanie Nr 14.
9315 - (2—3)

ORYGINALNE

ZBOŻA DO SIEWU

Żyto Probszteiskie, Zeelandzkie, Correnza, Szampańskie i Hiszpańskie podwójne, oraz **Pszenicę** Frankenszteinską, Probszteiską i Manchester, poleca **Zakład Rolniczo-Przemysłowy Hermana Goldenringa.** Ulica Miodowa Nr 5 nowy.
—8898 – (7 – 10)

DOM

z **Ogrodem** i obszernemi zabudowaniami do tegoż należącemi przy ulicy Miłej Nr 2280 nowy 15 jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich za summę rs. 10,000, dochód roczny rs. 1,316, na gruncie jest amortyzacji Rs. 2,000 z tych upłacono rs. 150. Wiadomość pod powyższym Numerem u Właściciela Domu od 1-szej do 5-tej.
–9265 - (2 3)

OBICIA PAPIEROWE

Z FABRYKI

A. VETTER & COMP.

Po najniższych cenach fabrycznych.

Magazyn przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w pałacu JW. Hrabiego Potockiego Nr 415.

Zaopatrzony jest w wielki **wybór** od najwspanialszych Obić z fabryk zagranicznych, jakoteż **Cerat**, wszelkiego rodzaju **rolet** do okien kolorowych i Rewańtuchowych.

(6-8) — 8343 — J. Franaszek.



WIELKI WYBÓR
OBIC PAPIEROWYCH

najświeższych deseni, w Składzie pod firmą **W. Muszewski**

dawniej J. ROŻAŃSKI,

ulica Miodowa, Nr 9.

(6 6) — 8757 —

NOWE  FASONY  RÓŻNYCH  MEBLI

sprzedają się przy ulicy Szpitalnej Nr 10 — Fr. Angerstein. — 8493 —

Do Lejni czcionek drukarskich

przy Zakładach

S. ORGELBRANDA Synów

potrzebni są

UCZNIOWIE,

w wieku lat 13 do 15. Bliższą wiadomość powziąść można w kantorze Zakładu przy ul. Bednarskiej Nr. 20. —9266 — (3—3)

PANNY

uzdatnione i podręczne, potrzebne są do Magazynu J. Matuszewskiego, przy ulicy Miodowej Nr 2 nowy. — 9421 — (1—3)

Potrzebne są

PANNY

uzdatniona do strojów i podręczna do krawieczczyzny. Wiadomość w Magazynie Mód pod Nrem 23/419, Krakowskie-Przedmieście, wprost Skweru. — 9442 — (1-3)



Rsr. 4.050,

jest do wypożyczenia na pierwszą połowę wartości nieruchomości w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich Porozumieć się można przy ul. Królewskiej Nr 37, dom W. Schouppé, mieszkania Nr 4, rano do godz. 10-ej, po południu od 4 do 6-tej.

—9416— (1—1)

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę:

SZUBA DAMSKA
elkowa,

za Rs. 20 i **mufka popielicowa**, za rs. 5. Wiadomość w domu Nr 66 nowy, na rogu ulic Nowego Świata i Ordynackiej na 1 piętrze. —9452— (1—1)

Poszukuje się natychmiast
PIEKARNIA

średniej wielkości w środku miasta, z zabudowaniami gospodarskiemi w dzierżawę lub do odstępnego nawet kupna. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

—9443— (1-1)

Nowo otworzony

SKLEP

przy ulicy Elektoralnej Nr 19, wprost Szpitala Ś-go Ducha, F. Pachowski. Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że w sklepie tym sprzedaje się po cenach nizkich wszelkie Szkła, Fajans, Porcelana, różne Lampy i przybory do lamp, jako też najlepsza Nafta, Oliwa i knoty; Członkom Tow. Merkurego wydaje się marki zwrotne. - 9280 (3-6)



Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania w każdym czasie

TRAKTYJERNIA

z wszelkiemi ruchomościami, egzystująca od lat kilkunastu przy ulicy Nowe-Miasto Nr 5 policyjny. Wiadomość u właściciela traktyjerni Zmijewskiego. —9297— (2-3)

Korzystny interes!

Jest do odstąpienia każdego czasu

SKLEP

dobrze urządzony wraz z towarem w punkcie zaludnionym, na ulicy pryncypalnej. Wiadomość w Red. Kurjera. —9260— (2—3)

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

KARETA

w bardzo dobrym stanie i mało używana, dogodna do jazdy po mieście i do podróży. Wiadomość od 9 rano do 2, przy ulicy Miodowej, dom Lessera, Nr 11, mieszkania 6.

- 9329— (2 3)

Przy ulicy Leszno Nr 7 nowy, jest do sprzedania

KARETA podwójna

mała, bardzo mało używana, fab. W-go Romanowskiego. Tamże jest do wynajęcia **wozownia** na skład w każdym czasie. Ktoby miał **MAGIEL** ciągowy w dobym stanie do zbycia raczy się zgłosić pod Nr powyższy. Wiadomość powziąść można u Rządcy domu.

—9298— (3-3)



MEBLE
palisandrowe

używane, za bardzo nizką cenę, są do sprzedania u Rządcy domu Nr 12, ulica Bielańska, od 7 do 9 rano i od 2 do 4 po południu.

- 9458 - (1—3)

Potrzebne jest

MIESZKANIE,

z dwóch pokoi i kuchni składające się, na parterze, wraz z stajnią obszerną. Ktoby takowe posiadał, niechaj pozostawi adres w Redakcji Kurjera pod literą J. Z.

- 9357 - (2—3)

Potrzebne jest

MIESZKANIE

w środku miasta, suche, ciepłe i widne, złożone z 3-ch pokoi, kuchni i przedpokoju od Ś-go Michała lub od 1 go Listopada r. b. do najęcia na rok lub krócej. Interesanci zechcą zostawić adres w Redakcji pod lit. H. E., Nr 75. - 9314 - (2-3)

Przy ulicy Leszno Nr 7 nowy,

4 POKOJE

z kuchnią, na drugim piętrze, z dwoma wchodami do wynajęcia od Ś-go Michała lub zaraz. Wiadomość u Rządcy domu.

- 9392 - (2—3)

Z powodu wyjazdu, zaraz do wynajęcia **razem** lub **pojedyńczo**, umeblowane z komfortem **3** piękne duże **pokoje** z kuchnią, z fortepianem mechaniki angielskiej. Na żądanie sprzęty do kuchni, porcelana, **materace najlepsze, pościel do łóżek, dane być mogą.** Tamże są do sprzedania wyborowe meble dwa garnitury: 1) kozetowy zielonym utrechtem kryty: 2) duży garnitur salonowy, bardzo ozdobnie rzeźbiony, jedwabiem kryty, oraz Pianino z Brukselli, które kupić lub nająć można. Wiadomość na miejscu, Leszno Nr 23, (za Orlą dwa domy), na 1-szem piętrze od frontu, po prawej stronie od bramy. — 9449 — (1-3)

Od 1-go Paździjernika r. b., przy porządnej familji poszukuje się

MIESZKANIE

na ul. Śto-Krzyzkiej, Chmielnej lub której innej w blizkości 3ch Krzyży, w osobnym pokoiku z oddzielnem lub wspólnem wejściem, ze stołem i usługą, dla młodzieńca uczącego się prywatnie; mógłby mieszkać i z drugim, byleby nie miał w tem przeszkody w nauce, Jeżeli kto ma takowe to proszę o łaskawe i rychłe uwiadomienie do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod adresem **K. J.**

— 9349 — (2 2)

---

2 Pokoje z przedpokojem,

w którym może być urządzona kuchenka angielska na 2-gim piętrze od frontu przy placu Nalewkowskim Nr 5 nowy, naprzeciw Skweru i Ogrodu Krasińskiego od Ś-go Michała do wynajęcia. Wiadomość u właściciela domu. - 9105 - (3 3)

W domach Bankiera

STANISŁAWA LESSER,

do wynajęcia każdego czasu.

Apartament pod Nr 490/1, przy ulicy Miodowej na pierwszem piętrze, złożony z 8-miu Pokoi, obszernego Salonu z balkonem i z wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, w razie potrzeby może być dodana Stajnia i Wozownia.

Lokal pod Nr 742, złożony z 4-ch Pokoi i Kuchni od frontu.

Place na składy pod Nrem 1091*bc*, przy ulicy Twardej i Siennej, w warunkach odpowiadających wszelkim wymaganiom kupców, oraz

Ogrody Warzywne pod Nr 1089*d* i 1091*bc*, przy ulicy Twardej i Siennej, Nr 1505D, przy ulicy Złotej i Nr 1147*ab* przy ulicy Żelaznej; z domkiem mieszkalnym dla ogrodnika, z wszelkiemi wygodami gospodarskiemi.

Wiadomość przy ulicy Miodowej pod Nr 490/1 u Właściciela domów lub u Rządcy tamże.

(4-6) — 8994 —

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, są do wynajęcia od 1-go Października

DWA
POKOJE

i kuchnia na 1 szem piętrze, wraz z komórką i piwnicą, przy ulicy Wielkiej pod Nr 1447a pierszy dom za fabryką tabaczną L, Kronenberga. Cena roczna rubli 105.

—9306— 3-3)

— Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia od Ś-go Michała r. b. **Lokal** Na 1 em piętrze od frontu z balkonem, składający się z 2ch pokoi, kuchni, drwalki, piwnicy i góry wspólnej. NB. mający być odnowiony, sychy i ciepły, za cenę rs. 160 rocznie, przy ulicy Nowolipie Nr 2433 nowy 44. Wiadomość Ulica Erywańska czyli plac Zielony dom Hr. Zamojskiego Nr 10 nowy, gdzie stróż miejscowy wskaże.

—9282— (3—3)

Potrzebny jest Pokój
zaraz,

z osobnem wejściem, z usługą i stołem, dla osoby szlachetnej płci żeńskiej, mający takowy, raczy dać wiadomość do Hotelu Lipskiego. Nr 3[9]. —9436— (1—3)

POKÓJ

obszerny, z wspólnym przedpokojem, do najęcia zaraz, dla **kobiety**, przy ulicy Widok Nr 5, w oficynie po prawej stronie, na dole; Nr 9 mieszkania. Wiadomość tamże.

- 9431 - (1-1)

Do Wynajęcia każdego czasu

Salon i dwa Pokoje,

kompletnie umeblowane w pobliżu Nowego-Światu. Wiadomość w Sklepie Norymberskim ul. Nowy Świat Nr 26. —9451 (1—3)

Potrzebnem jest

MIESZKANIE

składające się z 5ciu lub 6ciu pokoi, z kuchnią i pokojem dla służby, na jednej z główniejszych ulic z meblami lub bez takowych, od pierwszych dni Października, do pierwszych dni Kwietnia, t. j. na pół roku. Ktoby miał takie mieszkanie do wynajęcia, raczy się zgłosić na ul. Śto Krzyzką, do domu Nr 35 nowy, mieszkania 11. - 9435—(1-3)

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Sklep Norymbergski

(z mieszkaniem), na ulicy Elektoralnej pod Nrem 32. Wiadomość tamże. —9353—

Do wynajęcia od 1-go Października

SKLEPY DWA

z mieszkaniem, na Restaurację lub Bawarję, przy ulicy Jerozolimskiej, Nr 17 nowy. Wiadomość u Właścicielki.

—9420— (1 1)

We Środę dnia 18 Września r. b, przy kupowaniu marek na poczcie, lub w przechodzie ulicą Trębacką, Saskim Ogrodem, ulicą Marszałkowską, zgubiono papierek

100 RUBLOWY.

Znalazca raczy go zwrócić za nagrodą rs. 15 do Redakcji Kurjera Warsz. —9371— (2—3)

Zgubiono BRANSOLETĘ.

W dniu 21 b. m. wieczorem w przejeździe z ulicy Chmielnej do Teatru Wielkiego, w Teatrze lub z powrotem, zgubioną została **bransoleta** złota z emalją czarną; znalazca raczy się zgłosić na ulicę Chmielną Nr 42, mieszkania Nr 2, gdzie nagrody rs. 3 otrzyma.

—9413— (2—2)

Nagrody rubli 5.

W dniu onegdajszym t. j. 23 b. m, przechodząc ulicą Miodową, Senatorską, Żabią, w Ogrodzie Saskim w głównej alei zgubioną została **lornetka** oprawna w złoto. Łaskawy znalezca raczy oddać za powyższą nagrodą do Redakcji Kurjera Warszawskiego.

—9433— (1—1)

Onegdaj t j. 23 b. m, po południu, przechodząc ulicami: Gołębią, Długą, Miodową, na Krakowskie-Przedmieście,

zgubiono 31 rubli,

w papierach. Biedna wdowa obarczona dziećmi, błaga znalazcę o oddanie na Stare-Miasto Nr 35 (1) do Marjanny Łuczyńskiej.

— 9448 - (1 1)

W dniu 24 b. m. służąca Wysłana z **kokiem**, z włosów ciemno szaten, do fryzjera, dla uczesania, w przechodzie placem Grzybowskim, Saskim Ogrodem i ulicą Czystą, uroniła takowy. Łaskawy znalazca, przez wzgląd na biedne położenie poszkodowanej, dla której zwrot kilkunastu rubli, stanowi półroczną płacę, zechce złożyć takowy na ulicę Bednarską Nr 21 nowy, mieszkanie stróż wskaże. —9457— (1—1)

OSTRZEŻENIE.

W nocy z dnia 22 na 23 b. m. popełniona została kradzież w majątku Rudniku. Zginęły mianowicie: Zegarek złoty damski, Łańcuszek złoty, drugi damski; Pierścionek złoty z 7-u brylantami dość dużemi, Pierścionek złoty męzki z jednym brylantem dużym i emalją szafirową wykładany; parę Kolczyków złotych z 4-ma brylantami dużemi, każdy; Bransoleta w kształcie węża; Broszka złota (węzeł) duża z perełkami i rubinami; 6 sznurków prawdziwych Perełek z fermuorem brylantowym; Medalijou złoty, czarną emęlją pokryty z perełkami i wiele innych rzeczy.

Uprasza się PP. Jubilerów i Właścicieli magazynów z wyrobami złotemi, jeżeli by kto zbywał cokolwiek z wyżej wymienionych przedmiotów, o oddanie go Policji, za co będzie wynagrodzonym 10% od wartości przedmiotu. (1—1) —9460—

NAGRODY Rubli 150!

Jadąc w dniu 20 b. m. to jest w Piątek z Warszawy przez **Kutno** i **Ostrów**, z tamtąd do wsi Bełna powiecie Gostyńskim, gubernji Warszawskiej, zgubiłem lub skradziono mi **Rs. 2250** Listami Zastawnemi Ziemskiemi 5% a to jeden na rs. 1000, jeden na rs. 500, a trzy po rs. 250 z właściwemi kuponami. Numera tychże zastawnych listów, podałem w wszelkich istniejących tu kantorach, aby takowe nie nabyły, raczy więc Znalazca tychże papierów, zgłosić się do Kantoru Pana Ch. Lichtenberga, przeciwko Banku Polskiego mieszkającego, za powyższą nagrodę.—**Lewek Kuśmirak.** (1-3) — 9431 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 473 c nowy 5).

Дозволено Цензурою.